

wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 8 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazowe dopłacają nie podlegają opłacie pocztowej. — Recepty redakcja nie zwraca, wysyłkę dziennie DOPLACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres hal. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 100.

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Hegoma.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré

Osoba prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w mieście z odosobnieniem do domu i koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy płatne przesyłać na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głos Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamach

Ogłoszenie (inseraty przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowym „Głos Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerczy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hansmanna, w Wiedniu Haaseastela & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, H. Schalek, E. Brann, Katschera & Schlerl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Trévise, John P. Jones & Co.

Nr. 410.

Kraków, niedziela, dnia 26 sierpnia 1906 roku.

Zamach na Stołypina.

Petersburg. Wczoraj na wyspie aptekarskiej w willi prezydenta ministrów Stołypina, gdzie miało się odbyć przyjęcie, o godz. 3 nastąpiła eksplozja. — Obiega pogłoska, że Stołypin zginął.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Według dotychczasowych wiadomości eksplozja w willi Stołypina pociągnęła za sobą ofiary w zabitych i rannych. Wśród ofiar znajduje się także syn Stołypina. Sam Stołypin wyszedł bez szwanku.

Z ruchu rewolucyjnego.

Moskwa. Na ulicy Mynikowa odkryła policja lokal organizacji bojowej socjalno-rewolucyjnej i aresztowała 6 mężczyzn i 2 kobiety.

Na ul. Pilnikowa znaleziono skład broni, przy czem skonfiskowano między innymi 9 pudów ostrych naboji.

Zaostrzenie kar.

Petersburg. „Goniec“ urzędowy ogłasza za ostrzenie kar za zbrodnie przeciwko państwu popełnione przez czynnych żołnierzy i oficerów. Odtąd wydanie powierzonych sobie planów i dokumentów lub ich kopji karane ma być śmiercią.

Amnestja w Niemczech.

Berlin. „St. Anzeiger“ ogłasza Najwyższe rozporządzenie z łaski z Wilhelmshöhe, datowane z 4 sierpnia, darujące z okazji chrzcina wnuka cesarskiego wszystkie kary nałożone przez sądy cywilne pruskie z powodu obrazy majestatu lub członków Domu panującego, o ile kary nie zostały już odcierpiane. Równocześnie darowane być mają wszystkie zaległe koszty sądowe w tych sprawach.

Zwycięstwo robotników w Szczakowej.

Szczakowa. (Tel. wł.) Strejk wygrany. — Strejkujący uzyskali 15% podwyżki płacy, gwarancji dobrego obchodzenia się, prawo nabywania węgla za pół ceny, oraz zapewnienie, że komisja zbada szychtę. Nadto przyznano im prawo wyboru wydziału robotniczego do stałego pośrednictwa w sprawach spornych. Uzyskanie tego postulatów jest wielkim zwycięstwem robotników.

W poniedziałek robotnicy powracają do pracy.

KRONIKA.

KUJĄCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 26 sierpnia.

— Z teatru miejskiego. Wczorajszego wieczora odbyło się przedstawienie inauguracyjne sezonu dramatycznego. Odegrano przy dobrze wypełnionym audytorjum, „Księcia Niezłomnego“ Calderona-Słowackiego, z p. Mielewskim w roli tytułowej. O grze artystów, przyjmowanych gorąco przez publiczność, pomówimy w obszerniejszej recenzji.

— *Artyści teatru miejskiego* składali wczoraj przed południem na scenie życzenia swemu dyrektorowi Ludwikowi Solskiemu z okazji jego imieniny. Imieniem personatu przemawiał reżyser sceny p. Aleksander Zelwerowicz przy czem wręczono solenizantowi cenny upominek. Do owacji przyłączyła się także i orkiestra „Harmonji“, która powróciła z Rabki.

— *Twarde fundamenty.* Przy rozbieraniu starzych fundamentów pod budowę nowego skrzydła magistratu, pracuje 7 saperów nad założeniem min do rozsądzenia starych podwalin. Mury tych podwalin są tak silnie spojone, że ich nie sposób rozwalić kilofami.

— *Spalone rewolwery browningi* przy pożarze magazynu kolejowego oddane zostały wczoraj do depozytu sądowi krajowemu karnemu. Śledztwo w sprawie pożaru kolejowego prowadzi adiunkt sądowy dr. Jendl.

— *Wpisy do szkoły miejskiej* im. króla Władysława Jagiełły (położonej naprzeciw kościoła św. Krzyża 1. 20 z jednej i ul. św. Marka 1. 28 z drugiej strony) odbędą się w bieżącym roku szkolnym w dniach 29, 30 i 31 sierpnia zawsze od godziny 9 do 1-ej przed południem. Dzieci pierwszy raz do szkoły wstępujące, mają w towarzystwie rodziców lub opiekunów wykazać się kartą wpisu wydaną w biurze Rady szkolnej okręgowej miejskiej ul. Franciszkańska 1. 6. — Rok szkolny rozpocznie się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Krzyża dnia 1-go września o godzinie 8 rano.

— *Opóźnienie dziennika* wydarzyło się w ubiegłym tygodniu kilkakrotnie, a to z powodu uszkodzenia jednej maszyny, służącej do składania pisma. Maszyny te są tak skomplikowanej konstrukcji, że najmniejsze uszkodzenie w ich precyzyjnym funkcjonowaniu wymaga nieraz dłuższego badania, aby odnaleźć gdzie tkwi błąd. Dla przywrócenia maszyny do normalnego stanu zawzwaliliśmy montera z fabryki berlińskiej, a tymczasem dziennik składa się na jednej maszynie. Nasi czytelnicy raczą nam wybaczyć pochodzące stąd chwilowe usterki w wydawnictwie, od nas nie zależne.

Po przywróceniu należytej mechanizacji lino-typów, wydawnictwo „Głosu Narodu“ przystępuje do ważnych a dodatnich innowacji, które pozwolą na udoskonalenia w technice redakcyjnej i administracyjnej. W niedługim czasie będziemy się mogli podzielić z czytelnikami — szczegółami tych reform.

— *Aresztowany* pod zarzutem zbrodni zabójstwa żony, Franciszek Kubicki, został dziś odstawiony do aresztów śledczych sądu krajowego karnego.

— *Jak się bawią dzieci na ulicach Petersburga* opowiada p. Zuchmanow w Pieterb. Gazietie.

Dziewczynka (będąca widocznie symbolem dobrobytu burżuazyjnego) szła, trzymając na piersiach zawiniętą chusteczkę, mającą wyobrażać woreczek z pieniędzmi. Naprzeciw niej szedł 8 letni chuligan Waśka; kiedy koło niej przechodził, rzucił się na nią, chwycił za gardło i krzychał:

— Oddaj pieniądze!

Dziewczynka zaczęła się bronić a Waśka udawał, że wyjmując nóż i wbija go w jej piersi. Dziewczynka z krzykiem zabiła, zabiła! od-

biegła kilka kroków, przewróciła się na ziemię i półgłosem wołała do drugiego malca:

— Fedka, Fedka, krzycz: policjant! kobiety zabili, krzycz!

Fedka (miał lat około 7) usłuchał i krzychał:

— Kobiety zabili, policjant!

Thusty, 10-letni policjant, Waśka, posunął się ku „ofierze“, (była widać reżyserką): A wy teraz jego wszyscy nożami!

Waśka nachylił się nad „trupem“, ale nadziegli „buligani“, podnosili i opuszczali ręce, wydawali dzikie okrzyki i policjant z kolei położył się „trupem“.

— *Uciekajmy bracia!* — zawołał Waśka, „zbrodniarze“, jak wróble, rolecili się po ulicy, a za nimi z wesołymi towarzyszkami umknęła i para „zabitych“.

— *Pogromca Syberji.* Z Nizy donoszą: Bawiacemu tam słynnemu generałowi Möller-Sakomelskiemu zwanemu pogromcą Syberji, kończył się urlop, a że chciał jeszcze kilkanaście dni w Nizy pozostać, udał się do jednego lekarza po świadectwo lekarskie, że stan jego zdrowia nie pozwala mu na wyjazd. Pomiedzy lekarzem a generałem wywiązał się następujący dyalog:

— Pańskie nazwisko?

— Möller-Sakomelski.

— To pan byleś niedawno na Syberji

— Tak.

— Czy może pan jeseś tym, którego nazywają pogromcą Syberji?

— Tak — odpowiedział generał z uśmiechem zadowolenia.

— ! to pod pańskim kierownictwem odbywały się owe wyprawy karne?

— Tak.

— Więc tym człowiekiem to pan! Natychmiast się wynoś, precz, precz! — krzychał lekarz w najwyższym rozdrażnieniu.

Pogromca Syberji pośpiesznie usłuchał.

— *Bomba w Siedlcach.* W uzupełnieniu podanej wiadomości o wybuchu bomby w Siedlcach, podajemy za „Warsz. Dniem.“ następujące szczegóły:

O godz. 11 zrana, policmajster miejscowy wraz z miejscowym lekarzem, felczerm i jednym ze strażników przystąpił do rewizji sanitarnej jednego z domów przy ulicy Pięknej. Kiedy komisja ta weszła do bramy domu Grünszpana, rozległ się straszny huk wskutek wybuchu bomby i wszyscy członkowie komisji upadli na ziemię. Okazało się, że idący przodem policmajster leży w kałuży krwi z oderwanymi nogami i słabymi oznakami życia; zmarł on niebawem, nie odzyskawszy przytomności. Tuż za nim leżał cały poraniony felczer miejski Szwarz. Lekarz Sawicki i strażnik zostali tylko lekko kontuzjowani. Jednocześnie z balkonu okien sąsiedniego domu zaczęto strzelać z rewolwerów do patrolu wojskowego, który wraz z przybyłym wojskiem zaczął ostrzeliwać domy sąsiednie.

Na placu targowym, przepelnionym ludnością włościańską, ponieważ we wtorek odbywają się targi, powstała straszna panika. Wszystkie sklepy niezwłocznie zamknięto, ludzie zaczęli uciekać w różnych kierunkach. Ul. Pię-

kną niezwłocznie otoczono wojskiem i nikogo z niej nie wypuszczano. Do szpitali miejskich przywieziono 7 trupów i około 20 rannych; aresztowano mnóstwo osób, w tej liczbie kilku rannych żydów, ponieważ ul. Piękna i sąsiednie zamieszkałe są prawie wyłącznie przez żydów. Według krążących w Siedlcach pogłosek, bombę rzucił pod nogi policmajstrowi wyrostek żyd, który następnie zbiegł; według innej zaś wersji, bombę rzucono z balkonu domu Grünszpana.

TELEGRAMY.

(Z dnia 26 sierpnia.)

Stan banku austro-węgierskiego.

Wiedeń. Bank austro-węgierski ogłasza następujący stan banku z dnia 23 sierpnia b. r. (Cy-

fry podane w kłamrach oznaczają porównanie ze stanem poprzednim): Banknoty w obiegu: 1732136000 (— 21 723 000); skarb kruszcowy: 1 484 575 000 (+ 2 753 000); portfel weksli: 525 460 000 (+ 14 205 000); zastaw papierów: 44 261 000 (+ 1 092 000); Banknoty wolne od podatku: 149 867 000 (+ 24 477 000).

Powstanie na Kubie.

Nowy Jork. (B. Reutersa) Według telegramu z Havanny powstańcy zajęli miejscowość Palmira koło Fieuhuegos. Powstańcy czynią coraz większe postępy. Prasa zapatruje się na położenie rządu bardzo pesymistycznie. 80 powstańców napadło koło Gutines na 45 rekrutów wojsk rządowych i 7 z nich zabiło. Miejscowość St. Juan y Martines została przez wojska rządowe ponownie bez oporu zajęta.

Rjeka. Angielska eskadra morza śródziemnego przybyła tutaj witana salwami

Berlin. „Local Anzeiger“ dowiadyuje się, że oprócz majora Fischera, także inni oficerowie

żyli w przyjaźni z przedsiębiorcą Tippelskirch, co pociągnęło za sobą niepożądane udzielanie im kredytu.

Losanna. Zmarł profesor psychologii na tu tejszym uniwersytecie Herzen Alexander, synu znanego rewolucjonisty i pisarza rosyjskiego.

Bilbao. W większości warsztatów i fabryk, pracę dzisiaj podjęto.

Zurych. Sąd wojskowy obradował nad skargą przeciw socjal-demokratycznym przywódcom Sigga i Ridera i 4 współoskarżonym z powodu podniecania żołnierzy do niesubordynacji z okazji niepokojów z końcem lipca br. Sigga, jako autora podburzającej broszury, skazano na 8 miesięcy więzienia i pozbawienie praw obywatelskich, oraz poniesienie części kosztów procesu. 5 współoskarżonych uwolniono. Obrońca wniósł prośbę o kasację.

Wydawca Dr. ANTONI BEAUPRE, redaktor odpowiedzialny JAN GRZYWIŃSKI. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem ST. TOMASZEWSKIEGO.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem 11-go Sierpnia 1906 roku

Przeniostem i powiększyłem mój Magazyn Mebli na ul. Szpitalną 34, naprzeciw Teatru Miejskiego

Nowo powiększony Magazyn zaopatrzyłem w meble

od najskromniejszych do najwykwintniejszych, a mianowicie posiadam na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych i jadalnych, salonów, buduarów, kancelaryjnych i t. p. -- Posiadam również na składzie dywany, chodniki, portyery, franki, kapy na łóżka, serwety na stoły, kołdry, koce, pledy, poduszki, pokrycia meblowe i t. p. Największy Skład blaszanych łóżek i mebli giętych.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam nadal moje usługi i pozostaję z wysokim poważaniem

Szczepan Łojek w Krakowie, ul. Szpitalna Nr 34.

H. Bogdanowicz

Jedyny w Krakowie bandażysta i ortopedysta z Pragi, poleca swój

ZAKŁAD

Bandażo-ortopedyczny

W KRAKOWIE

ul. Grodzka L. 35

— 1 —

ul. Floryańska L. 9

wasnego wyrobu

bandaże,

paszy brzuszne

uznane dotąd za naj-

lepsze.



Młodym i starszym mężczyznom poleca się pouczającą nagrodzoną broszurę w nowym pomnożonym wydaniu Rady lek. Dra Müllera o zaburzeniach nerwów i systemu seksualnego,

jak również o ich leczeniu. Wolna przesyłka w kowercie za 1.20 K. w znaczku. pecht. 949 52

Curt Röher, Braunschweig.

4 strzelby

lancastrowki kaliber 16-ty do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa l. 44 parter na prawo.

PIERWSZA KRAKOWSKA PALARNIA KAWY

Ważne dla P. P. Gospodyń!

Za darmo, jako premię, otrzymają każdy z P. T. Odbiorców, wykazujący się zrokiem woreczków (z marką ochronną) z zakupionych 12 1/2 kigr. kawy mieszanej palonej kawy patentowaną (z ozdobną, hermetyczną, hygieniczną i oszczędzającą puszkę do przechowywania kawy, zwaną:

„CONSERVATOR“ M. JAWORNICKI Kraków, Rynek gł. 44.



Pozbywa się piegów

któ używa kremu »Metamorfocac. Do tego celu służą również przetwory ogórkowe Ballasy, pomada Wisniewskiego, boraks cesarski oraz różne inne preparaty, które poleca Skład Apteczny mag. farm.

J. Klemensiewiczowej w Krakowie, Karmelička Nr. 15.

Chroń swoją żonę.

Tę dla każdej rodziny nadzwyczaj ważną książkę wysłać za nadaniem 90 h. w markach austr. P. R. Kaupa Berlin S. W. 291 Lindenstr. 50

NIE KUPUJCIE ZEGARKA



zanim nie zobaczycie mego wielkiego katalogu zawierającego 1200 rycin wszelkich gatunków zegarków i przedmiotów złotych i srebrnych. Dostaniecie remon-toiry punktualnie idące, z 3-letnią pisemną gwarancją. nikiłowe lub stalowe już za zł 1 50 prawdziwe srebrne zł. 3, z 14 karatowego złota zł. 8. — Srebrne łańcuszki 90 ot 14-karat złoto zł. 10, 14-karat. pierścionki lub kolczyki złote zł. 2 Zegary wachetki zł. 2 80, z kukółką zł. 2 50 i budziki zł 1 — W razie niespodobania się zwrot pieniędzy.

Wysłać za zaliczką

MAX BÖHNEL WIEN IV., Margarethenstrasse 27.

(We własnym domu).

Największa i najstarsza firma założona w roku 1840, odznaczona nagrodą „GRAND PRIX“ i wielkim złotym medalem.

Proszę zażądać mój katalog z 1200 rycinami darmo i opłatnie.

Krajowa fabryka lakierów LUCYANA BARANOWSKIEGO

W KRAKOWIE.

Produkuje: Laktery podłogowe w sześciu odcieniach, brunoliny, sykatywy, lakiery kopalowe, damarowe, asfaltowe. — Emalie i farby pokostowe w różnych kolorach na drzewo, kamień, mur i żelazo, masę francuską, jak również farby drukarskie. Do nabycia w Krakowie w handlach: Reima i Ski, Fr. Lenerta, R. Drobnera S. Szarskiego, G. Decordego, M. Jawornickiego, M. Kreislera, J. Goldberga i J. Sitka w Podgórzu. W Galicyi w handlach utrzymujących lakiery i farby.

Proszę żądać wyrobu krajowego z moją firmą, który w zupełności odpowiada wyrobom niemieckim. 1629 5